

UZASADNIENIE

(...) S. A w W. (obecnie (...) S. A z siedzibą w W.) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 400 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2019 roku Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. 400 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 listopada 2018 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. koszty procesu w wysokości 947 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w części tj. co do punktu 1 i 3 wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za I i II instancję.

Orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania: 1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności dokumentu zatytułowanego Umowa cesji wierzytelności, a w konsekwencji poprzez bezpodstawne przyjęcie, że powód nabył wierzytelność przysługującą W. Z. na podstawie umowy cesji z 18 lipca 2018 roku nr (...), podczas gdy brak jakichkolwiek podstaw aby uznać, że ww. pasażer zawarł z powodową spółką umowę cesji wierzytelności, co skutkowało błędnym przyjęciem, że powód przejął skutecznie wierzytelności przysługujące pasażerowi, a w konsekwencji, że jest on legitymowany czynnie do występowania w niniejszym sporze; 2) art. 233 § 1 w zw. z art. 248 i art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego polegającego na zobowiązaniu strony powodowej do przedstawienia oryginału dokumentu rzekomej umowy cesji wierzytelności z 18 lipca 2018 roku nr (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego i podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd II instancji nie prowadził postępowania dowodowego, zatem na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku obejmować będzie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa. W postępowaniu uproszczonym apelacja może być oparta jedynie na zarzucie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz zarzucie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy zostały oparte na właściwym wykorzystaniu materiału dowodowego, który został oceniony z zachowaniem reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów statuowanej tą regulacją. Sąd Rejonowy dokonując ustaleń w sprawie opierał się na przeprowadzonych w sprawie dowodach, które zostały jasno wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, a wysnute wnioski, które przełożyły się na wydane orzeczenie, pozwalają na stwierdzenie, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy tym samym, jako trafne ocenił rozważenia Sądu Rejonowego, uznając podnoszone przez apelującego zarzuty za pozbawioną podstaw polemikę z właściwym stanowiskiem Sądu I instancji.

Istota rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie czy materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy uzasadnia przyjęcie legitymacji czynnej powoda, tj. czy skutecznie zawarto umowę cesji.

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwej formy umowy cesji Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że przedmiotowa umowa cesji nie wymaga formy pisemnej. Co do zasady umowa przelewu może być zawarta w dowolnej formie, w tym w sposób dorozumiany, jednak z treści umowy powinna dać się wyinterpretować wola obu stron.. Z umowy przelewu powinno wynikać przede wszystkim kto jest zbywcą (cedentem), na rzecz kogo roszczenie przenosi (cesjonariusza), jak też jakiej wierzytelności przelew dotyczy. Ponadto w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron umowy różnią się (por. wyrok SA w Katowicach z 8 marca 2005 r., I ACa 1516/04, Legalis nr 72077). Nie budziło wątpliwości Sądu odwoławczego, że umowa cesji, na podstawie której powód nabył dochodzoną wierzytelność zawierała wszystkie niezbędne elementy (określone były strony umowy, wierzytelność za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji), a oświadczenie woli cedenta (zachowania ujawnione poprzez posługiwanie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis na dokumencie) były zgodne. Jak trafnie wskazano w odpowiedzi na apelację przedmiotowa umowa została zawarta za pośrednictwem formularza internetowego znajdującego się na stronie internetowej powodowej spółki. Oznacza to, że umowa cesji została sporządzona w formie dokumentowej i jest wydrukiem komputerowym. W myśl zaś art. 77 (2) k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Literalne brzmienie tego przepisu prowadzi do wniosku, że możliwość ustalenia osoby składającej oświadczenie nie musi wynikać z treści tego oświadczenia, ale ze sposobu złożenia oświadczenia (np. osobę tę można ustalić za pomocą IP komputera, z którego wysłano informację). Z dochowaniem formy dokumentowej mamy do czynienia także w przypadku wypełnienia formularza dostępnego na stronie internetowej obejmującego wpis danych pozwalających ustalić tożsamość składającego oświadczenie. Forma dokumentowa nie jest ekwiwalentem formy pisemnej. Podstawowa różnica to brak wymogu złożenia na dokumencie własnoręcznego podpisu.

Z przebiegu niniejszego postępowania wynika, iż umowa podpisana przez cesjonariusza została złożona w odpisie poświadczonym za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika, wobec czego uznać należało, iż zarzuty skarżącego, odnoszące się do formy umowy są nieuzasadnione. Nie ulega zatem wątpliwości, że wprawdzie nie w formie pisemnej, ale do zawarcia umowy cesji doszło.

W tych warunkach należało stwierdzić, iż umowa cesji przedstawiona przez stronę powodową, z punktu widzenia formy jej zawarcia, zachowuje kryteria kodeksowej formy dokumentowej, stanowi również dokument do którego stosuje się przepisy o dokumentach prywatnych, a w tym domniemanie autentyczności podpisu. Umowa cesji zawiera bowiem trwale przedstawienie znaków językowych w widzialnej postaci.

Wobec tego, że odpis umowy cesji stanowił odwzorowanie danych zapisanych elektronicznie, nie stanowił zaś odpisu dokumentu sporządzonego w formie papierowej, nie było podstaw do uwzględnienia przez Sąd Rejonowy wniosku pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia oryginału dokumentu, albowiem umowa cesji nie została sporządzona w formie papierowej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając na rzecz strony powodowej wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika według przepisów rozporządzenia obowiązującego w dacie wniesienia apelacji.